# Sport Pomorski

DODATEK TYGODNIOWY DO „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO"

Nr. 2. Bydgoszcz, czwartek, dnia 10-go stycznia 1929 roku. Rok V.


## Żnin.

**Żniński sezon sportowy w r. 1928.**

Na terenie miasta naszego pracowały trzy towarzystwa, które starały się wszelkiemi siłami sprostać swemu trudnemu zadaniu. Towarzystwami temi to: Sokół, Młodzież i Legja. Częste imprezy sportowe, dość liczny w nich udział tak młodzieży samej jak i społeczeństwa starszego wskazują, że wyżej wymienione organizacje nie zaniedbały żadnej okazji, by wyniki żnińskich zawodników podnieść do możliwie najwyższego poziomu.

W ciągu ubiegłego sezonu mieliśmy więc oficjalne otwarcie sezonu sportowego „Młodzież", zawody w dniu 8 maja z okazji święta sportowego, w których udział brały Sokół, Młodzież i Legja, zawody okręgowe żnińskiego okręgu S. M P., okręgowy bieg okrężny o nagrodę „Pałuczanina", wewnętrzne zawody Sokoła, zawody eliminacyjne Obwod. Kom W. F i P. W., zawody powiatowe przeprowadzone przez Pow. Kom. W. F. i P. W. Dodać do tego należy jeszcze udział zawodników Sokoła w zawodach okręgowych w Inowrocławiu oraz najlepszych sił żnińskich w zawodach pułkowych w Bydgoszczy.

Jako wielki krok naprzód na polu wychowania fizycznego uważać należy utworzenie sekcji pań przy sokole. Początek swej pracy datuje sekcja z rozpoczęciem ubiegłego sezonu. Sekcja ta, aczkolwiek w stadjum rozwoju, uprawiała poza lekką atletyką gry ruchowe, szczególnie piłkę koszykową i śmiało umiała czoło stawić zawodniczkom inowrocławskim.

A piłka nożna w Żninie? Czy dorównała ona królowej wszystkich sportów, lekkiej atletyce? Mamy przecież do zanotowania przeszło 40 spotkań na miejscowych i zamiejscowych boiskach, odnieśliśmy cały szereg zwycięstw nad drużynami jeżeli nie lepszymi to w każdym razie równymi, odważyliśmy się na spotkanie z Wartą. Wszystko to wskazywałoby, że i w piłkarstwa posunęliśmy się naprzód.

W rzeczywistości jednak tak nie jest. Wprawdzie coraz częściej widzimy już grę planową i obmyślaną, znika powoli ta bezmyślna kopanina byle dalej, byle naprzód, lecz nie zapominajmy, że kon kurujące z nami drużyny również nie próżnowały i w międzyczasie nabrały więcej rutyny i oglady.

Różnicę poziomu gry z roku 1927 pokazało nam sensacyjne spotkanie Legji żnińskiej z poznańską Wartą. Wynik który uzyskała dzisiejsza Legja napewno uzyskałby dawniejszy O. P. N. Sokół A „Młodzież"? Była ona jedyną drużyną w Żninie, która przetrzymała wszystkie burze przez całe 8 miesięcy (od marca do listopada) a ostatnie jej występy zaliczyć można do najlepszych, jakie Żnin oglądał. Ale trzy lub cztery spotkania na 8 miesięczny sezon sportowy to trochę mało i przyszły sezon dopiero pokaże: czy potrafi ona w tej formie się dłużej utrzymać. Zresztą przeciętny bywalec zawodów potwierdzi brak postępu w sztuce piłkarskiej. O powodach zastoju później, dzisiaj tylko stwierdzić musimy, że zastój ten wpłynął ujemnie na nasz bilans sportowy. L. Ch.

## Program zawodów sportowych Komitetu w roku 1929.

**I. Styczeń — Kwiecień a) Turniej gier ruchowych o mistrzostwo miasta:**

1) „Piłka nożna", 2) „Piłka koszykowa", 3) „Piłka siatkowa", 4) „Szczypiorniak", 5) „Kwadrant", 6) „Palant", (dla klubów ad a) zrzeszonych w Związku od a) do f) zrzeszonych w Komitecie ad b) i c) również dla drużyn żeńskich.

**b) Biegi na przełaj:**

1) Bieg z tropieniem, 2) Bieg z szkicem, 3) Bieg drużynowy, 4) o mistrz. miasta.

**II. Kwiecień. Akademja szermiercza.**

1) floret i szabla dla panów, 2) floret dla pań.

**II. Kwiecień. Zawody bokserskie o m. m.**

**IV. 28. kwiecień i 3 maj.**

**Wiosenne święto sportowe.**

1) Biegi gromadne 60 mtr. (dla dziewcząt i chłopców od lat 10—16), 2) Lekcje gimnastyczne pokazowe (udział biorą wszelkie szkoły średnie razem około 3000 młodzieży), 3) Zabawy towarzyskie pań i panów, 4) Pokazy lekkoatletyczne pań i panów, 5) Pokazy lekcji szermierczej pań i panów, (palcaty, floret szabla), 6) Finał gier o m. miasta), 7) Stafeta 4×60 i 4×100 dla pań i panów, 8) Bieg kolarski — Bydgoszcz, Toruń, Bydgoszcz.

**V. Czerwiec.**

**Dzień sportowy kobiet.**

Konkurencje dla kobiet w myśl przep. P. Z. L. A.

VI. **Czerwiec.** Święto P. W. Hufców szkolnych.

VII. **Lipiec.** Zawody wioślarskie o mistrzostwo miasta.

VIII. **Sierpień.** Zawody pływackie o mistrzostwo miasta.

IX. **Sierpień — wrzesień.** Turniej tennisowy o m. m.

X. **Sierpień.** Święto P. W. powiatowe i obwodu 62 p. p.

XI. **Wrzesień** Zawody motocyklowo-kolarskie o m. m.

XII. **Wrzesień.** Zawody strzeleckie o mistrzostwo miasta.

Uwaga: Szczegółowe konkurencje podajemy tylko w turnieju gier, biegach na przełaj oraz program wiosennego święta sportowego. W dalszych zawodach konkurencje zostaną na czas przed zawodami ogłoszone.

## Wiadomości organizacyjne.

Ostatnie zebrania Komisji Prezydjalnej, oraz plenarne. Komitetu W. F. i P. W. w Bydgoszczy, odbyte w ub. piątek pod przewodnictwem Dr. Chmielarskiego, dotyczyły przeważnie spraw organizacyjnych. W miejsce ś. p. radcy dr. Świtały, jako zastępcy przewodniczącego Komitetu, wszedł p. radca Regame Uchwalono zakupić 50 kompletów ubrań lekkoatletycznych, jako reprezentacyjnych, dla zawodników wyjeżdżających na zawody poza Bydgoszczą. Przedłużono kontrakt kierownika W. F., p. por. Matuszewskiego na rok bieżący.

Postanowiono wystąpić do kompetentnych władz z wnioskiem, aby budujący się Stadjon na Wilczaku nazwać im. radcy Świtały.

Przyjęto program i terminarz zawodów na r. 1929. Uchwalono, aby Komitet co roku odznaczał nagrodą honorową trzy osoby, zasłużone na polu wychowania fizycznego w Bydgoszczy.

Do komitetu regat międzynarodowych wydelegowano pp.: Albrychta i Zwierzchowskiego.

**Pozdrowienie z Zakopanego.**

P. por. Bastyński, przebywający na kursie narciarskim w Zakopanem, nadesłał do „Sportu Pomorskiego" życzenia noworoczne tej treści: Serdeczne życzenia z nowym rokiem dla wszystkich zrzeszeń sportowych w Bydgoszczy, ślą narciarze Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy".

**Tow. Gimn. „Sokół" II Jachcice,**

urządza w sobotę, dnia 12 bm. w pięknie udekorowanej sali p. Trzebiatowskiego w Jachcicach, ul. Saperów, wielki bal maskowy, urozmaicony różnemi niespodziankami: jak premjowanie masek i poczty japońskiej. Wstęp drużyny męskiej i żeńskiej i t. p.

Sala dobrze ogrzana i udekorowana. Początek zabawy o godz. 6-tej.

**Kandydaci na członków T. G. „Sokół" III**

W ostatnich dniach na członków „Sokoła" III, zgłosiły się następujące osoby: 1. Brzezinówna Nelly, Ugory 7, 2. Czuba Józef, Śniadeckich 41, 3. Topoliński Jan, Kaszubska 4, 4. Palicki Edmund, Nowa 3, 5. Szumiński Józef, Leszczyńskiego 93.

**Kurs przysposobienia wojskowego.**

W poniedziałek otwarto w gimnazjum im. Kopernika kurs przysposobienia wojskowego, którego celem jest zapoznanie szerokich sfer ze sposobami obrony, przed nowoczesnemi wojennemi środkami technicznemi.

Otwarcia kursu dokonał por. Szymanowski, komendant p. w. na m. Bydgoszcz. P. maj. Zglinicki przemówił na temat obowiązków kursistów, a p. Albrycht, w im. przewodniczącego Komitetu W. F. i P. W. p. dr. Chmielarskiezłożył kursistom życzenia wytrwania w pracy przewidzianej programem kursu.

**Wydział Wychowania Fizycznego Sokoła III.**

Wszystkim ćwiczącym zwraca się uwagę, że ćwiczenia gimnastyczne już się rozpoczęły, i uprasza się o liczne przybycie.

Dzisiaj ćwiczenia dla młodzieży żeńskiej o godz. 18,30 oraz dla druhen o godz. 19.30.

W czwartek ćwiczenia dla druhów o godz. 19-tej — W sobotę dla młodzieży męskiej o godz. 19-tej.

Wszystkie lekcje odbywają się w sali gimn. przy ul. Kordeckiego. Także przyjmuje się zapisy nowych kandydatów, którzy chcą wstąpić do naszego gniazda.

W wycieczce do Rynkowa dnia 6 bm. brało udział 21 druhów oraz 9 druhen.

Czołem! **Woźniak, naczelnik.**

## Skandal w sporcie bydgoskim.

Skandale sportowe przeżywały w ostatnich latach różne miasta w Polsce. Na Pomorzu zdarzył się dotychczas tylko jeden, i to niedawno przebrzmiały proces toruński, na tle kobiecych zarzutów, pomiędzy p. Skowrońską i p. Lisińską.

Drugi zdarzył się w ostatnich dniach w Bydgoszczy. Niestety z tych wszystkich jakie znamy, bydgoski jest najciemniejszy bo jest to skandal skryty i oszukańczy. Jakie będzie jego zakończenie — nie wiadomo. Niewątpliwie znajdzie się on w pierwszym rzędzie na stole Komitetu W. F. i P. W., a następnie na wokandzie sądu.

**Smutne ogłoszenie.**

W Nr. 9 „Dziennika Bydgoskiego", z dnia 5 stycznia r. b., w rubryce Ruch Towarzystw, ukazało się następujące ogłoszenie: „**Bydg. Tow. Cyklistów.** Z powodu nagłej śmierci kolegi prezesa L. Radzikowskiego zwołuje zarząd walne zebranie w dniu 5 bm., o godz. 19 w hotelu Francuskim". P. Radzikowskiego znałem osobiście. Ceniłem go za jego wytrwałą pracę w B. T. C. Po przeczytaniu powyższego zawiadomienia, westchnąłem głęboko, i powiedziałem sobie:

Szkoda chłopa.

**Nieboszczyk pali papierosy.**

W tej chwili drzwi się otwierają, i wchodzi... do redakcji „Sportu Pomorskiego" ś. p. p. Radzikowski.

— Panie, — pytam się mary — czy pan żyje?

— Tak żyję — odpowiada wchodzący.

Przytem kładzie tekę na stole, wyjmuje „Dziennik Bydgoski" i pokazuje mi wyżej podane ogłoszenie.

— Ha, to niech pan wypali sobie po śmierci papierosa, bo to się rzadko zdarza aby nieboszczyk kurzył po śmierci. Hm... jak to jest, co to jest?

— To jest świństwo! powiada p. Radzikowski.

To jest brudna walka tych cyklistów, którzy wystąpili z naszego Towarzystwa i założyli osobny oddział. Dążą oni, aby nasze Towarzystwo rozbić, nie przebierają w środkach.

Chcieli zebrać naszych członków w hotelu Francuskim, do którego my nigdy nie uczęszczamy i tam, byliby niewątpliwie dążyli do tego, aby nasi członkowie zapisali się do ich oddziału.

— Rzeczywiście to jest walka niesportowa. W każdym razie, wyjdzie ona na niekorzyść ich samych.

— Najwięcej żal mi jest żony, która otrzymawszy wiadomość od znajomej o mojej śmierci, dużo wycierpiała. Obawiam się również o zdrowie mojej starej matki, aby po przeczytaniu tej wiadomości nie padła.

— Niech pan chwilkę zaczeka dowiemy się, kto podał tę wiadomość do „Dziennika".

**Sprawa się zaciemnia.**

Dzwonię do „Dziennika Bydgoskiego", i proszę p. Drewka o wyszukanie rękopisu tego ogłoszenia.

— Mam go już — powiada p. Drewek.

— Kto jest podpisany pod ogłoszeniem?

— Pod ogłoszeniem jest podpis „Zarząd".

— Więcej nic?

— Jest pieczęć okrągła z napisem: „Bydgoskie Towarzystwo Cyklistów" wśrodku jest cyklista na rowerze.

— Dziękuję panu.

**Zdziwienie p. Radzikowskiego.**

Odkładam słuchawkę i zwracając się do p. Radzikowskiego mówię:

— W waszem Towarzystwie są widać nieporządki. Ktoś z Zarządu podał wiadomość. Dowodem tego jest zamieszczona na rękopisie odbitka pieczęci.

— Nie panic! Wszelkie zebrania zwołuje sekretarz na moje polecenie. Sekretarz wie dobrze, że nie umarłem.

— A kto ma pieczęć?

— Pieczęć jest w przechowaniu u mnie w szafie, do której tylko ja posiadam klucz.

— Jak więc należy tłumaczyć użycie pieczęci?

— Pieczęć nasza nie mogła być użyta, musi więc być podrobiona.

— Co pan zamierza robić?

— Oddam sprawę do sądu za rozmyślne i szkodliwe puszczanie fałszywej wiadomości o mojej śmierci, o nieprawne używanie podpisu „Zarząd", i o podrobienie pieczęci Towarzystwa.

— Czy pan ma podejrzenia kto to zrobił?

— Tak, wiem dobrze kto to zrobił? Zależy mu na rozbiciu Towarzystwa, posiada kwalifikacje do podrabiania pieczęci.

* * *

Oto tło skandalu, o którym jeszcze napiszemy. Oto, do czego prowadzi chora rywalizacja międzyklubowa. Zamiast pracować, aby się rycersko zwalczać dodatniemi wynikami pracy, dąży się do rozrywania klubów środkami nie honorowemi. Niewątpliwie członkowie B. T. C. mając obecnie te dowody niecnej roboty przeciwko Towarzystwu, staną twardo przy sztandarze, i swoim prezesie.

## Rozmaitości.

„Sokół" III ma zamiar założyć oddział wioślarski. Prowadzone w tej sprawie pertraktacje pomiędzy prezesem „Sokoła" III, a prezesem K. W. „Gryf", wykazały możliwość przyłączenia oddziału wioślarskiego „Sokoła" III do „Gryfu".

Obowiązującej umowy jeszcze nie zawarto. Sprawa ta będzie tematem dyskusji Zarządów obu wspomnianych zrzeszeń.

* * *

W Bydgoszczy tworzy się orkiestra Przysposobienia Wojskowego przy sokole III Kto jest muzykiem, niech wstępuje w szeregi „Sokoła" III.

* * *

Nie jest wykluczone, że na podstawie ostatniego pisma p. wojewody poznańskiego, skład personalny Komitetu W. F. i P. W., ulegnie zmianie.

* * *

K. S. „Polonja" w Bydgoszczy, obchodzić będzie w tym roku dziesięciolecie swego istnienia.

* * *

Bydgoska Jednodniówka Sportowa, która miała się ukazać z końcem ub roku, wyjdzie w dniu 20 stycznia, t. j. w dzień dziesięcioletniej rocznicy oswobodzenia m. Bydgoszczy.



Sekcja lekkoatletyczna W. K. S. „Gryf" w Toruniu, drużyna 4 pułk. lotniczego.



Kurs wychowania fizycznego Komitetu W. F. i P. W. w Bydgoszczy prowadzony przez por. Matuszewskiego.

# Powitanie Brdy w roku 1929.

I znowu w księdze czasu odwróciła się jedna karta... nastał r. 1929. Przecudna noc zimowa... Chmury okrywają białym całunem śniegu wszystkich wkrąg, a ponad ziemią panuje melancholijna cisza. W tą noc rok stary odchodzi, żegnany przez ludzi, a nowy majestatycznie obejmuje władanie, witany gorąco.

Starym zwyczajem, tradycją zwanym, gród nasz wita rok nowy gremjalnie. Centrum miasta zalegają tłumy, niby potoki toczą się w tą i nazad, niecierpliwie oczekując północy.

Wybiła godzina 12... Zabrzmiały zwony, zrywają się okrzyki, hałas nieopisany rozbrzmiewa w mieście, orkiestry grają, a zdaje się, jakoby w takt muzyki wszystko szalało, tańczyło... Bydgoszcz cała tańczy i raduje się... jeno Brda cicho i smętnie toczy swe wody. Zwolna ludzie się rozchodzą, hałas cicha, coraz rzadziej słychać okrzyki i coraj spokojniej, spokojniej miasto oddycha, aż panuje spokój nocy zimowej.

Z mgieł i śniegu obłoków koło wysepki przy Farze wynurzają się niewyraźnie jeszcze kontury łodzi wioślarskich...

Na przedzie zcicha płynie czwórka Gryfitów, za nią dwie łodzie B. T. W. zwolna suną wdol... mijają most, i nagle: z nad czwórki zerwały się dźwięczne, radosne tony pobudki, rozpływają się hen Brdą do Wisły w sielską dal, a zdala odpowiada ciche smętne echo... to Brda wita swoich wioślarzy.

Zaległa cisza. Wtem z nad lśniącej powierzchni odzywa się donośny głos „Gryfitów":

„Kochani Kolędzy po wiośle!

„My wioślarze bydgoscy, którzy nade wszystko ukochaliśmy naszą Brdę, składamy Jej dzisiaj na progu Nowego Roku hołd nalężny Jej i wierni pozostajemy tradycji, witając ją serdecznie.

„Ty Brdo kochana, któraś praojcom naszym była matką, któraś była świadkiem dziejowych chwil naszego Narodu, któraś gród nasz uczyniła sławnym i dzisiaj udzielasz nam dobrodziejstw:

„Gdy na Twej lśnącej powierzchni łodzią mkniemy w dal, zapominamy o szarzyźnie dnia, gdyż jesteś koicielką trosk i bólów.

„Brdo nasza, bądź pozdrowiona!!

„Na Twych falach uczymy się wiosłować aby rok roczne w bezkrwawej walce próbować swej tężyzny, na Twych falach kołysałaś czwórkę olimpijską, która na igrzyskach olimpijskich tak dzielnie broniła honoru Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, i na Twych falach wreszcie w tym roku odbędą się walki o mistrzostwo Europy.

„O Brdo, kochana, któraś nam dotychczas zawsze była wcieleniem dobra i zawszę pełna łaski, i w tym roku obejmuj lekko naszą łódź, aby szybko pomknęła po laur zwycięski.

„Ale prosimy Cię nietylko o łaskę dla naszego Klubu, sprzyjaj też naszym nim towarzystwom bydgoskim, bądź łaskawa dla wioślarstwa polskiego wogóle, by świat podziwiać musiał tężyznę Polaków.

„A za wszystko dobro które nam czynisz, przyjm od nas serdeczne podziękowania, a wyraz naszej głębokiej wdzięczności dla Ciebie, niechaj da pieśń Gryficka, którą odśpiewamy".

I zabrzmiał śpiew o „ukochanej, smętnej Brdzie„ „królowej pomorskich wód", a wody srebrzyste chciwie chwytały tony, niosły je, pieściły i odpowiadały lekkim odwiecznym swoim szumem.

I znów zabrzmiała pobudka, niby na potwierdzenie usłyszanych słów, a tony jej daleko, wzniosły się pod niebiosa.

Łódź „Gryfu" zawróciła i już pędzona wiosłami stanęła przed szałasem B T. W. i tu dla wyrażenia swej sympatji „Gryfici" wznieśli okrzyk na cześć olimpijczyków i B. T. W., na co również serdecznie odpowiedziano. Gryfici zatrzymali się znów przed mieszkaniem swego ukochanego prezesa, p. dyr. Tyborskiego, któremu również zdążyli życzyć „Szczęść Boże" i po zaśpiewaniu Mu pieśni o „ojcu rodziny gryfickiej" odjechali w stronę szałasu. Łódź naglona wiosel-skrzydłami szybko pomknęła...

A wody Brdy cicho obmywają brzegi, szemrząc odwieczną melodję, grają i śpiewają i oblane latarń światłami słały swe srebrzyste tonie do modrej wisły.

L. H.

## Nowa ślizgawka.

**Powstanie ślizgawki sztuczne Sekcji Sportów Zimowych Bydgokiego Towarzystwa Wioślarskiego.**

I znów Bydgoszcz poszczycić się może ładnym dorobkiem obecnej zimy w dziedzinie sportów zimowych. Miastu naszemu a zwłaszcza sportowcom przybyła nowa ślizgawka sztuczna której brak odczuwało się. Obowiązkiem Redakcji jest Szan. Czytelników jak i szerszemu ogółowi zakomunikować, że ślizgawkę tę wybudowała własnym sumptem Sekcja Sportów Zimowych naszego ruchliwego i sympatycznego Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, której kierownictwo spoczywa w rękach bardzo wytrawnych nietylko wioślarzy lecz wszechstronnych sportowców. Cichy strzeżony od wiatrów i wydmuchów ogród p. radcy Kocerki dawn. Patzera przy ul. Św. Trójcy po całkowitem zniwelowaniu założeniu kanalizacji, oświetlenia, pobudowania bufetu, szatni i t. d. zamieniony został na sztuczną ślizgawkę. Na przestrzeni blisko 7000 $m^2$ tam gdzie panował niedawno gwar letni, dziś starsi, dziatwa i nasi sportowcy od godz. 9-ej rano do późnego wieczora wykonują ewolucje sportu łyżwiarskiego, by w wolnych od zajęć chwilach hartować i wyrabiać swe siły fizyczne. Codziennie od godz. 20-ej odbywają się tamże ćwiczenia gry w hokeya, tak mało jeszcze dotychczas unas znanej. Kierownictwo sekcji pragnie również i szkołom udostępnić ślizgawkę i chętnie po zniżonych cenach przydziela dla uczni odpowiednią ilość biletów. W tej sprawie zgłoszenia przyjmuje sekretarz Sekcji p. Drewek Poznańska 29-30 (Administracja „Dziennika Bydgoskiego"). Wstęp na ślizgawkę wynosi dla dorosłych 40 groszy dla dzieci 20 groszy. W niedzielę, dnia 13 bm., o godz. 14-tej odbędą się zawody hokeyowe z zamiejscowemi drużynami a następnie bal kostjumowy na lodzie. W czasie niedzielnych igrzysk będzie koncert na miejscu.

**Posiedzenie Zarządu Pom. O. Z. L. A.**

Ostatnie posiedzenie Zarządu Pom. Okr. Zw. Lekkoatletycznego przed walnem zebraniem odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm., o godz. 20 w lokalu p. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich 18.





**Stanisław Sokołowski**
mistrz m. Bydgoszczy w zapasach i podnoszeniu ciężarów w wadze kl. VII. Członek K. S. Atletycznego „Amator".

Redaktor odpowiedzialny: W. Albrycht, Bydgoszcz, ulica Sienkiewicza nr. 9.